

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSA Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku L. K.
przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu
o wysokość świadczenia i wypłatę odsetek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 stycznia 2011 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 sierpnia 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2010 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez L. K. od wyroku tego Sądu z dnia 16 grudnia 2009 r., którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 sierpnia 2009 r.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że w dniu 20 marca 2010 r. L. K., za pośrednictwem adwokata, wniósł skargę kasacyjną, wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 22.214,88 zł. W związku z zarządzeniem przewodniczącego wzywającym skarżącego do wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia - poprzez wyliczenie tej kwoty zgodnie z art. 22 k.p.c., pod rygorem

odrzućenia skargi kasacyjnej, skarżący wskazał, że wysokość żądanej emerytury to 4.365,99 zł, a otrzymywanej to 2.514,75 zł, zatem wartością przedmiotu zaskarżenia jest różnica tych kwot pomnożona przez „12”, co daje kwotę 22.214,88 zł.

Wojskowe Biuro Emerytalne ustosunkowując się do powyższego wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia podniosło, że zostało ono wyraźnie zawyżone i nie odzwierciedla stanu faktycznego i prawnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z racji tego, iż sprawa dotyczy wysokości emerytury, to dopuszczalność skargi kasacyjnej zależy między innymi od spełniania wymagania, aby wartość przedmiotu zaskarżenia nie była niższa niż 10.000 zł (art. 398 § 1 k.p.c.). Wskazał także, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obowiązek wskazania w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia powinien być rozumiany jako zobowiązanie do jej kwotowego określenia oraz wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie – poprzez, między innymi, wskazanie stosownych działań arytmetycznych. Zatem skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania Sądu, strona zobowiązania tego nie wykonuje w ogóle bądź wykonuje je niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący w sposób błędny wskazał podstawy, na jakich się oparł, wyliczając wartość przedmiotu zaskarżenia i określił ją w konsekwencji w sposób nieuzasadniony. Wyszedł bowiem od błędnego obliczenia emerytury w 2003 r., zawyżając grupę uposażenia z U-21 do U-19. Zawyżył też wskaźnik stanowiący procentową relację dodatków do uposażenia z dnia zwolnienia ze służby, który wynosił 46,17 % - do 106,68%. Ponadto z lat 2004 – 2008 zastosował waloryzację cenową zamiast uposażeniowej.

Postanowienie to zostało zaskarżone przez L. K. zażaleniem, w którym zarzucono naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 25 § 2, w związku z art. 368 § 2, art. 398²¹ i art. 398⁶ § 1 i 2 k.p.c., przez ich niezastosowanie, co przejawiało się podjęciem przez Sąd Apelacyjny czynności sprawdzenia podanej wartości przedmiotu zaskarżenia, mimo że wartość ta została wskazana z podaniem szczegółowego sposobu jej wyliczenia oraz utwierdzona z chwilą przyjęcia przez

Sąd Apelacyjny do rozpoznania apelacji skarżącego, w której wskazał on tę wartość, a czego organ rentowy nie zakwestionował następnie w drodze zarzutu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu celem kontynuowania postępowania wywołanego skargą kasacyjną.

W uzasadnieniu wskazano, że jeśli skarżący wywiódł apelację wskazując precyzyjnie wartość przedmiotu zaskarżenia oraz szczegółowy sposób jej wyliczenia, a wartość ta nie była kwestionowana przez przeciwnika procesowego oraz nie zmieniła się na dalszym etapie postępowania, to kwestionowanie jej przez Sąd Apelacyjny stanowi naruszenie przepisów postępowania.

Podniesiono także, że skarżący nie ograniczył się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej kwotę decydującą o dopuszczalności skargi, lecz wykazał precyzyjnie podstawę i sposób jej wyliczenia, nie można więc uznać, że nałożony przez Sąd Apelacyjny obowiązek podania wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia był wykonany pozornie.

Poza tym zwrócono uwagę, że Sąd Apelacyjny, przyjmując za jedynie prawidłowy sposób wyliczenia podany przez organ rentowy, dokonał w istocie merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, chociaż nie wszystkie jego argumenty są trafne. Przede wszystkim należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach stwierdzał, że oznaczenie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych przypadkach sprawdzeniu przez sąd na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 368 § 2 k.p.c. Również sąd, do którego wniesiono skargę kasacyjną jest zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez wnoszącego skargę kasacyjną z naruszeniem reguł wynikających z art. 19-24 k.p.c. nie jest wiążąca dla oceny dopuszczalności skargi i podlega sprawdzeniu, zarówno przez sąd drugiej instancji,

jak i przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPIUS 1999 nr 8, poz. 291; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007 r. II PZ 12/07, OSNAPIUS 2008 nr 11-12, poz. 169). Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01 (OSNP 2004 nr 4, poz. 65), a mianowicie, że wartość przedmiotu zaskarżenia oznaczona przez pełnomocnika powodów w uzupełnieniu braków formalnych kasacji (aktualnie skardze kasacyjnej) podlega kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. według reguł określonych w art. 19 - 24 k.p.c. Do takiej kontroli był uprawniony i zobowiązany Sąd Apelacyjny decydujący o nadaniu biegu skardze kasacyjnej, albowiem przepis art. 398² k.p.c. (uprzednio art. 393 pkt 1 k.p.c.) ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność stron przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia tylko w celu uzyskania dostępu do kontroli Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1997 r., I CKN 46/97, OSNC 1997 z. 11, poz. 180, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2000 r., II UZ 124/00, OSNAPIUS 2002 nr 12, poz. 294).

Powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się też, że obowiązek oznaczenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej kwotę decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie, adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09 LEX nr 577827, z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09, LEX nr 574543, z dnia 13 maja 2005 r., I UZ 23/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 399, z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383). Pełnomocnik skarżącego dochował tego wymagania i przedstawił sposób wyliczenia (waloryzacji) emerytury – odwołując się do szczegółowego wyliczenia ubezpieczonego dokonanego w postępowaniu przez Sądem Apelacyjnym. Zdaniem Sądu drugiej instancji, przedstawione operacje matematyczne nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach, które miałyby zastosowanie, gdyby waloryzację emerytury przeprowadzić zgodnie z zasadami obowiązującymi przed 1 stycznia 1999 r., a więc przed zmianą dokonaną na podstawie art. 159 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118, ze zm.) i nadającą nowe brzmienie art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.) - w przeciwieństwie do wyliczenia dokonanego przez wojskowy organ emerytalny, co w ocenie Sądu uzasadnia korektę wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Tymczasem wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia wyznacza żądanie ubezpieczonego zawarte w odwołaniu od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego. Jak wynika z przedstawionego wyliczenia, ubezpieczony domagał się wyliczenia świadczenia wedle uprzednich zasad waloryzacyjnych, ale i przy uwzględnieniu przedstawionego przez siebie sposobu obliczenia świadczenia (a także w odniesieniu do wskazanej przez siebie grupy uposażenia – innej niż przyjęta przez Sąd), który, jego zdaniem, zasady te odzwierciedla. Rację ma zatem skarżący, że Sąd nie był uprawniony do przyjęcia innej wartości przedmiotu zaskarżenia niż oznaczona w skardze kasacyjnej, gdyż w istocie wkroczył w ten sposób w ocenę merytoryczną zgłoszonego żądania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.